

Nazwa samorządu:

S Z C Z E C I N

RAPORT KOŃCOWY

z udziału w Konkursie na najlepiej funkcjonującą młodzieżową radę – Super Rada 2003

-- Część majowo – czerwcowa --

1. Jakie zadania zamierzaliście zrealizować w okresie od 15 maja do 15 czerwca?

1. **Konferencja „Bóg – siła wyższa w moim życiu” 17.05.2003**
2. **Dzień dziecka 1.06.2003**
3. **Konferencja „Edukacja – równanie szans w dół, czy w górę” 12.06.2003**
4. **„Sąd nad EURO” 3.06.2003**
5. **„Festiwal Młodych Artystów” 12,13.06.2003**
6. **Regionalna Komisja Referendalna maj/czerwiec 2003**
7. **Aukcja na rzecz Mateusza Bąkowskiego 1.06.2003**
8. **Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych w Lekkiej Atletyce 30,31.05,1.06.2003**

2. Których zadań nie udało Wam się zrealizować?

1. **Konferencja „Bóg – siła wyższa w moim życiu” 17.05.2003**
2. **Konferencja „Edukacja – równanie szans w dół, czy w górę” 12.06.2003**
3. **„Sąd nad EURO” 3.06.2003**

3. Dlaczego nie udało się zrealizować zaplanowanych zadań? Co zrobicie z niewykonanymi?

Niewykonane Zadanie	Dlaczego zadanie nie zostało wykonane? Jak zamierzacie to naprawić?
1. Konferencja „Bóg – siła wyższa w moim życiu”	1. Organizator konferencji – Bartłomiej Siudyło, po uzgodnieniu z przewodniczącym odwołał ją i skupił się na akcji, która znacznie bardziej pomoże społeczności Szczecina. Na akcję noszącą nazwę „Dzielmy się światłem i sercem”. Startuje ona w lipcu i ma za zadanie zebranie pieniędzy na remont Domu Samotnej Matki w Szczecinie.
2. Konferencja „Edukacja – równanie szans w dół, czy w górę”	2. Nikłe zainteresowanie tematem wśród radnych MRMS oraz uczniów szczecińskich szkół.
3. Sąd nad EURO	3. Młodzieżowa Rada Miasta Szczecina skupiła się na organizacji Młodzieżowego Referendum Europejskiego, stała się koordynatorem akcji na całe woj. zachodniopomorskie, co spowodowało brak czasu i chęci na zorganizowanie, kolejnej debaty o UE.

4. Czy w Waszym planie pracy zaszły jakieś zmiany? Jakie? Opiszcie zarówno zmiany odnoszące się do działań już zrealizowanych, jak i zaplanowanych na przyszłość.

Wprowadziliśmy dość dużą ilość zmian, które miały na celu dostosowanie naszych działań do ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Nie mogliśmy pozostać bierni wobec coraz to nowych wymagań stawianych przez młodzież oraz samorządowców naszego miasta.

Zmiany dotyczyły podjęcia się realizacji nowych przedsięwzięć, które miały na celu zintegrowanie młodzieży w działaniach, które ich inspirują, których realizacja stanowi dla nich pasję i jest nieodłącznym elementem życia.

(„Festiwal Młodych Artystów”)

Zmiany miały również na celu promocję samej Młodzieżowej Rady Miasta, poprzez wysłanie naszych radnych na konferencję (Baltic Sea Subregional States Cooperation – Sopot 29.05 – 1.06.2003) oraz pomoc w organizacji Międzynarodowych Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych.

Zmiany na przyszłość to akcja „Dzielmy się światłem i sercem”, wiele wskazuje na to, że będzie to jedno z największych przedsięwzięć tego typu w Szczecinie, do którego przygotowania trwają już od lutego 2003 roku. Wszyscy trzymamy za Bartka kciuki.

5. Czy w omawianym czasie odbyły się sesje Młodzieżowej Rady? Jakie sprawy na nich poruszaliście? Dołączcie porządek obrad.

W okresie od 15 maja do 15 czerwca nie odbyło się żadne walne zebranie (sesja) Młodzieżowej Rady Miasta Szczecina. Walne zebranie odbyło się natomiast 17 czerwca, jednak jego charakter odbiegał znacząco od wszystkich poprzednich.

6. Dlaczego na sesjach zajmowaliście się właśnie tymi sprawami? Skąd wiedzieliście, że są one ważne?

NIE DOTYCZY

7. Czy zgłaszały się do Was osoby spoza Rady ze swoimi pomysłami / problemami? Czego dotyczyły te pomysły? Jak pomogliście tym osobom?

Jedynie problemy, z którymi się do nas zgłaszano dotyczyły egzaminów komisyjnych, które czekają niektórych uczniów w sierpniu. Niestety w żadnym przypadku nie stwierdzono, by ocena niedostateczna z przedmiotu była wystawiona bezpodstawnie.

8. Czy do Waszych działań udało Wam się zaangażować młodzież spoza Rady? Ile było takich osób? Jeśli Wam się to nie udało, to dlaczego?

Podczas przygotowań „Festiwalu Młodych Artystów” organizatorka Kornelia Bieniek zaangażowała ponad 15 osób spoza rady do przygotowania między innymi „festiwalowej gazetki”, zorganizowania sztalug, mat pod występy artystyczne i wielu innych rzeczy.

W pozostałych przedsięwzięciach nie było takiej konieczności by dodatkowo angażować młodzież spoza rady.

9. W jaki sposób podzieliliście pracę między siebie? Kto za co odpowiadał?		
Osoba	Funkcja	Zadanie
Michał Jadwisiak Kornelia Bieniek Kamila Lewandowska Paweł Grządko Magdalena Podufalska	wiceprzewodniczący radna radna wiceprzewodniczący Radna	Młodzieżowe Referendum Europejskie; MMPOSwLA Festiwal Młodych Artystów Dzień Dziecka konferencja BSSSC Aukcja na rzecz Mateusza Bąkowskiego

10. Dlaczego dokonaliście właśnie takiego podziału zadań?

Przypisaliśmy danym osobom poszczególne zadania w zależności od ich personalnych upodobań. Nie można było na przykład obarczyć członka Prezydium obowiązkiem koordynowania „Festiwalu Młodych Artystów”, gdy ten nie czułby się dobrze w takiej roli.

11. Z kim jeszcze współpracowaliście przy realizacji Waszych działań? Na czym polegała ta współpraca?

Współpracujemy z Centrum Edukacji Obywatelskiej. Dzięki naszym możliwościom i zaangażowaniu została nam powierzona bardzo odpowiedzialna funkcja liczenia głosów dla całego woj. zachodniopomorskiego w Młodzieżowym Referendum Europejskim.

Współpracujemy ze sztabem organizacyjnym roku niepełnosprawnych w Szczecinie. Czynnie pomagaliśmy w prowadzeniu MMPOSwLA i na pewno podobnych akcji będzie w Szczecinie jeszcze wiele.

12. Czy prowadziliście działania informacyjne na temat samorządu? Jeśli tak, to opiszcie w jaki sposób. Dołączcie ewentualne materiały.

Nie prowadziliśmy, ponieważ nie otrzymujemy żadnych sygnałów, które świadczyłyby o konieczności przeprowadzenia kampanii informacyjnej na temat samorządu (tym zajmują się szkoły), uczymy natomiast, jak taki samorząd tworzyć, staramy się dawać dobry przykład młodym osobom ze Szczecina i nie tylko.

Wciąż promujemy ideę tworzenia Młodzieżowych Rad Miast w pozostałych miastach Polski. Aktualnie przewodniczący służy pomocą i radą pracownikowi Biura Prezydenta m. st. Warszawy, p. Łukaszowi Parzyka w utworzeniu warszawskiej MRM.

13. Dodatkowe informacje na temat waszych działań w ostatnim okresie

NIE DOTYCZY

14. Jaki cel stawialiście sobie startując w Konkursie.

Konkurs na „Super Radę 2003” to „oczko w głowie przewodniczącego”. Taką odpowiedź można usłyszeć od radnych, gdy zada im się pytanie, co wiedzą o konkursie. Oczywiście wiedzą też, że co pewien okres czasu wysyłane są do OFMSL raporty z działalności MRMS, które oprócz tego odczytuje się na najbliższych walnych zebraniach, by każdy z radnych miał możliwość zapoznania się z nimi.

Przewodniczący chciał za wszelką cenę zapobiec zaistnieniu sytuacji, gdy konkurs staje się dla rady priorytetem, by wygranie konkursu stało się dla rady priorytetem na cały 2003 rok. Był to zabieg konieczny, by nie tworzyła się atmosfera rywalizacji, ale współpracy i wspólnej chęci działania na rzecz rozwijania swoich własnych zainteresowań oraz wspierania szczecińskiej młodzieży we wszystkich aspektach, które jej dotyczą.

Przewodniczący jasno stwierdził na samym początku, gdy podejmowana była uchwała w sprawie zgłoszenia swego udziału do konkursie, że celem w nim nie jest wygrana, czy nawet zajęcie wysokiego miejsca, ale celem jest to byśmy wszyscy sobie oraz innym udowodnili, że potrafimy wspólnie działać i tworzyć.

Takie założenie przyświeca nam od samego początku i uważamy, że cel został w pierwszym półroczu zrealizowany. Jak usłyszeliśmy z ust redaktorki Kuriera Szczecińskiego „w tym roku słyszę więcej o MRMS niż podczas całego jej istnienia” – takie wypowiedzi cieszą nas najbardziej, a nagrody, czy wyróżnienia przyjdą z czasem, wcześniej lub później, jednak nigdy nie były, nie są i nie będą dla nas priorytetem.

15. Oceńcie, w jakim stopniu udało Wam się zrealizować ten cel. Na jakiej podstawie dokonaliście tej oceny?

Najlepszą oceną jest ocena obiektywna, tworzona przez instytucję lub osobę której nie zależy na względach MRMS. Słowa słyszane od niektórych mieszkańców miasta, przedstawicieli prasy i w coraz większym stopniu od przedstawicieli często sceptycznego magistratu, z którym nasze stosunki polepszają się z dnia na dzień.

Udało nam się zacząć pracować, w taki sposób, by nie wchodzić nikomu w drogę, by realizować własne cele, bez zbędnych skandali, czy afer. VII kadencja MRMS stworzyła podwaliny pod budowę stabilnej i silnej organizacji, jaką na dzień dzisiejszy jest MRMS.

Najważniejsze jest to, że nie stworzyliśmy „kolosa na glinianych nogach”. Każdą rzecz staramy się zawsze zakończyć, by nie pozostawiać po sobie złych wspomnień.

Na bieżąco uczymy kolegów i koleżanki z gimnazjów, jak mają działać w przyszłości w MRMS, by nie stracić tego, co nam przyszło z tak wielkim trudem. Niech nie zaczynają znów od podstaw. Niech korzystają z naszych doświadczeń i nie popełniają naszych błędów.

Czy faktycznie uda się ten cel w pełni zrealizować okaże się już za rok, gdy swoją działalność rozpocznie IX kadencja MRMS.

16. Czy możecie udokumentować właśnie taki stopień realizacji celu? W jaki sposób? Zaznaczamy, że nie chodzi tu o udokumentowanie Waszych działań, ale stopnia realizacji celu!

Nie można udokumentować uznania okazywanego MRMS, które na razie jest zbyt kruche, które dopiero raczkuje, ale już zaczyna się wyłaniać. Przykładem są rzeczy, które dzieją się wokół MRMS. Do prezydium zwracają się z prośbą o pomoc i radę, jak tworzyć i zarządzać MRM przedstawiciele prezydentów miast Polski, w których nie istnieje młodzieżowa rada miasta. Jest to dla nas najlepszy dowód na to, że działamy tak jak powinniśmy, że staliśmy się organizacją mającą silne podstawy, na historii i doświadczeniu której można oprzeć tworzenie nowej podobnej młodzieżowej rady miasta.

17. Czy udało Wam się w trakcie Konkursu choć częściowo rozwiązać jeden z problemów młodzieży Waszego miasta? Jaki to problem? Które działania pozwoliły na jego przezwyciężenie?

W Szczecinie po prostu nic się nie dzieje, a nasze przedsięwzięcia to tylko kropla w morzu potrzeb, ale i tak uważamy, że może ta kropla za dużo nie pomoże to ktoś dzięki niej skorzysta. Wychodziliśmy z założenia, że małymi krokami uda nam się dojść do czegoś większego. Jeśli nie dzisiaj, jeśli nie w MRMS to za rok, za pięć lat, za dziesięć, może w RM, uda nam w końcu coś większego osiągnąć.

18. Czy w trakcie Konkursu na bieżąco ocenialiście swoje działania? W jaki sposób?

Po zakończeniu każdego przedsięwzięcia organizator przedstawiał sprawozdanie, w którym był zmuszony, oczywiście przez przewodniczącego, zawrzeć wszystkie informacje, te dobre i te złe z jego przebiegu. Dodatkowym utrudnieniem był wymóg, że każda negatywna rzecz musiała zostać przedstawiona z receptą, jak ustrzec się przed nią w przyszłości. Ma to zapobiec popełnianiu kilka razy tych samych błędów.

19. Jakie były główne punkty Waszej kampanii informacyjnej o samorządzie?

Postanowiliśmy zrezygnować ze standardowej formy kampanii, wprowadzając pewne urozmaicenia i nowatorskie rozwiązania. Zwykła kampania, podczas której rozdana byłaby masa broszur, ulotek i papierów informacyjnych, a do tego parę razy przed młodzieżą wystąpiłby przedstawiciel samorządu lub uniwersytetu, nie znalazłaby nigdy uznania wśród odbiorców. Wiemy o tym, dlatego nie przeprowadziliśmy kolejnej, wielokrotnie nudnej lekcji wiedzy o społeczeństwie.

Wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom uczniów i nauczycieli, stworzyliśmy pole i możliwości działania. Z psychologicznego punktu widzenia, gdy młodej osobie daje się szansę na realizację pewnego przedsięwzięcia oraz wypłynięcia na szerokie wody, to taka osoba o wiele chętniej się uczy niż podczas zwykłego wykładu. Przyjmuje wiedzę podświadomie.

20. Do ilu młodych ludzi udało Wam się dotrzeć z kampanią? Skąd macie takie dane? Jak możecie je udokumentować?

Kampania o samorządzie polegała na przeprowadzeniu konkursu „Granty dla Młodych Samorządnych”. Do akcji czynnie włączyło się 25 szkół. Tyle placówek przysłało do nas gotowe projekty na konkurs, a w warsztatach uczestniczyły 44 placówki oświatowe.

Przyjmując, że w radzie każdego samorządu uczniowskiego zasiada przynajmniej 17 członków, daje nam to co najmniej 748 uczniów, do których dotarliśmy z informacją o konkursie, czyli naszej kampanii na rzecz samorządu. W skład grup przygotowujących projekty wchodziło w niektórych przypadkach nawet 80 zaangażowanych osób. Załóżmy, że średnio liczba ta wynosiła 40 osób, co daje ilość 1000 osób zaangażowanych w tworzenie projektu oraz przygotowanie jego prezentacji.

Patrząc w skali globalnej o całym przedsięwzięciu mogło dowiedzieć się nawet 200 tys. osób, gdy spojrzeć na nakład oraz pierwsze strony Gazety Wyborczej Na Pomorzu oraz Kuriera Szczecińskiego, wydanych 3 marca 2003 roku. Nie chodzi chyba jednak w takim momencie o suche dane statystyczne, dla nas największą wartością jest to, że akcja odniosła sukces, a jej reedycja odbędzie się zaraz po wakacjach z jeszcze większym rozmachem.

21. Jakie działania podejmowaliście we współpracy z innymi radami w czasie uczestnictwa w Konkursie? Jak wyglądał udział poszczególnych rad w realizację ewentualnych wspólnych przedsięwzięć?

„Interdykta 2003” – przedsięwzięcie na ogromną skalę, nigdy wcześniej MRMS nie uczestniczyła w czymś takim, jako organizator. Zdarzyło się wiele wpadek, jednak nikt nie był na niektóre z nich w ogóle przygotowany. Odważyliśmy się jednak podjąć to ryzyko i zaprosić młodzieżowe rady miast oraz OFMSL na cały czas trwania forum. Pierwsze spotkanie było konieczne, by zobaczyć na czym w ogóle stoimy, o czym myśli młodzież w Koszalinie, Białogardzie, Dąbrowie Górniczej, Lesznie, Międzyrzeczu, Barlinku oraz Sosnowcu.

Trochę się przeliczyliśmy, nie spodziewaliśmy się, że organizacja takiego przedsięwzięcia może stworzyć aż tyle problemów. Może wszystko było zbyt chaotycznie przygotowane, może w niektórych momentach pominęliśmy najważniejsze szczegóły.

Jakkolwiek, jesteśmy przekonani, że spotkanie było konieczne i wniesie na przyszłość wiele nowych idei, które umożliwią organizację spotkań już na innych zasadach, które będą dopracowane i dopieszczone ze wszystkich stron.

Podczas forum zawarta została Youth Councils’ Union, która ma stać się wyjściem do wspólnych przyszłych działań zjednoczonych w niej młodzieżowych rad.

Jesteśmy przekonani, że wizyta w Szczecinie pozwoliła każdemu trochę inaczej spojrzeć na działalność w MRM, pozwoliła dostrzec, jak często może zabraknąć dyscyplinowania i kompromisu. Do czego brak wcześniejszych może doprowadzić oraz że każdy człowiek jest inny i każdego poglądy należy uszanować.

22. Czy w Waszej ocenie udało Wam się trzymać przyjętego planu pracy? Dlaczego tak / nie? Czy pomogło to w Waszej pracy?

Plan pracy został zrealizowany, chociażby patrząc na sprawozdanie przedwakacyjne, wynika z niego jasno, że większość zaplanowanych imprez się udała. Realizowaliśmy również nowe przedsięwzięcia, które wносиły jeszcze więcej dobrego do całej działalności MRMS.

23. Czy wszystkie raporty okresowe składaliście w regulaminowym terminie? Jeśli nie, to dlaczego?

Spóźniłem się z majowym raportem, a to ze względów osobistych. Byłem cały czas w rozjazdach, to w Anglii, to w Warszawie. Ciągłe wracałem zmęczony do domu i nie mogłem znaleźć chwili i natchnienia na napisanie raportu. Żałuję, że tak się stało, ale nie byłem w stanie zrealizować wszystkich rzeczy w jednej chwili.

24. Czy macie już plan pracy na najbliższe miesiące? Jeśli tak, przedstawcie jego najważniejsze punkty. Jeśli nie, napiszcie dlaczego.

- 1. „Dzielmy się światłem i sercem” - lipiec**
- 2. Rajd Trzech Orłów – 18,19.07.2003**
- 3. Wyjazd szkoleniowy dla zasłużonych radnych do Berlina – sierpień**
- 4. „Granty dla Młodych Samorządnych” – wrzesień/październik**
- 5. Mikołajki – grudzień**

25. W jaki sposób dokumentowaliście swoje działania? Dołączcie wycinki z prasy, kasety video, kasety magnetofonowe, plakaty, ulotki, zdjęcia, itp. (o ile nie zostały wysłane z wcześniejszymi raportami).

Kronika, kronika, kronika... Mamy też bardzo dużą ilość zdjęć z naszych imprez i kilka urywków z Kroniki. Wycinki z prasy zostały wklejone do naszej kroniki. Kilkakrotnie nasi radni występowali w radiu, jednak nigdy nie mogliśmy ich „namierzyć”, dopiero po kilku dniach dochodziły do nas informacje „a ciebie słyszałem trzy dni temu w radiu”...

26. Czy wszyscy radni angażowali się we wszystkie działania czy też dokonywaliście jakiegoś podziału? W jaki sposób to robiliście?

Podział dokonywany był ze względu na zainteresowania poszczególnych radnych. Każdy sam wybierał sobie przedsięwzięcie, którym chce się zajmować. Było również kilku radnych, którzy nie zaangażowali się do żadnego przedsięwzięcia i ich kadencja dość szybko się skończyła.

27. W jaki sposób informowaliście młodzież z Waszej miejscowości o swoich działaniach, imprezach, przedsięwzięciach, itp.?

Specjalne działania mające na celu promocję MRMS nie zostały podjęte, ponieważ nie było takiej potrzeby. Zorganizowaliśmy „Targi Szkół” oraz współorganizowaliśmy „Interdyktę 2003”, byliśmy również Regionalną Komisją Referendalną. Wystarcza to, by każdy uczeń w szczecińskiej szkole zapytany o to, czy słyszał coś o MRMS odpowiedział twierdząco. Jedynym elementem promocji jest nasza strona internetowa <http://www.mrms.szn.pl>.

28. W jaki sposób młodzież spoza Waszej rady może uczestniczyć w jej pracach?

W tym celu zostało powołane specjalne ciało Młodzieżowej Rady Miasta Szczecina, noszące nazwę „Sympatycy”. Każdy, kto nie ukończył jeszcze nauki w gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej może zostać sympatykiem MRMS i uczestniczyć w naszych pracach.

29. Jakie działania podejmowaliście, aby aktywnie włączyć młodzież spoza Rady w jej prace?

Dotykaliśmy problemów związanych z naszymi lokalnymi problemami. Realizowaliśmy przedsięwzięcia, które podobały się naszym kolegom i koleżankom to sprawiło, że zaczęli do nas przychodzić, że zaczęli wspólnie z nami działać.

30. Jaka jest wielkość Waszego budżetu na cały 2003 rok?

36 000 zł + 20 000 zł na reedycję konkursu „Granty dla Młodych Samorządnych”

31. Ile z tych pieniędzy już wydaliście? Ile na które działania? Czy możecie przedstawić także szczegółową informację z podziałem na konkretne wydatki (np. koszty korespondencji, zakupu materiałów, wydatki na opłacenie zespołów muzycznych, itp.)? Uwaga! Chodzi o wydatki rzeczywiste a nie planowane!

Działanie	Kwota
Warsztaty historyczne	399,4 zł
Wolontariat	0 zł
Graffiti	0 zł
Konferencja o tolerancji	500 zł
„Szkoła to żywioł”	993,53 zł
„Granty dla Młodych Samorządnych”	5500 zł
Przeгляд rockowych talentów muzycznych	0 zł
Konferencja „Związki mojej miejscowości z regionem	0 zł
Targi szkół	345,05 zł
Dzień dziecka	3252,6 zł

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE W SPRAWOZDANIU PRZEDWAKACYJNYM

32. Czy próbowaliście zdobyć środki spoza budżetu „dorosłej” Rady? W jaki sposób to robiliście? Jaką kwotę (lub materiały) i na jakie działania udało Wam się zdobyć?

Nie było to konieczne, jedynie w przypadku wynajmowania sal. Kilukrotnie udało nam się zorganizować sale, chociażby na cele aukcji, czy Interdydakty, za darmo. Natomiast jeszcze do nikogo nie wnioskowaliśmy o fundusze.

33. Jakie szanse widzieliście przed swoją radą na początku Konkursu? Co zrobiliście, by te szanse wykorzystać?

Zawsze istnieje szansa, gdy istnieje jedność i wspólny cel oraz chęć do działania. Wszystkie potrzebne atuty do wystartowania w konkursie mieliśmy, a realizacja zależała już tylko od nas samych. By szanse wykorzystać staraliśmy się robić wszystko jak najlepiej i z pełnym zaangażowaniem i poświęceniem.

34. Jakie zagrożenia widzieliście przed swoją radą na początku Konkursu? Co zrobiliście, by te zagrożenia wyeliminować?

Nie znaleźliśmy przeciwników, ale to nie był problem, ponieważ nie traktujemy konkursu jako rywalizacji. Dla nas liczy się to, że wspólnie potrafimy coś zrealizować, a jak przy okazji uda nam się wygrać konkurs, to zawsze warto spróbować.

35. Na czym polegały najważniejsze zmiany w sposobie pracy Waszej Rady? Czy z perspektywy czasu oceniacie, że poprawiły Waszą pracę, czy też zamierzacie szukać jeszcze innych rozwiązań?

Obowiązek pisania sprawozdań z każdej imprezy narzucony przez przewodniczącego, usprawnił i uporządkował działania MRMS. Przestały one być chaotyczne i tak już chyba zostanie.

36. Co w przyszłości chcielibyście poprawić w swojej młodzieżowej radzie?

Cały czas dążymy do uzyskania pełnej niezależności w wydatkowaniu naszych środków. Konieczność zamawiania wszystkich materiałów przez Wydział Obsługi Urzędu jest dla nas nie tylko męcząca, ale także jakoś świadczonych przez wydział usług nie jest najlepsza. Dążymy do niezależności finansowej i mamy nadzieję, że kiedyś zdobędziemy zaufanie władz samorządowych.

37. Jak oceniacie całą swoją pracę w ramach Konkursu (w skali szkolnej 1–6)? Skąd wzięła się taka ocena?

Patrząc obiektywnie należy się nam ocena 5-. Wszystkie założenia konkursu staraliśmy się wykonywać sumiennie, z raportami się nie spóźnić (oprócz majowego). Przedsięwzięcia realizowaliśmy zgodnie z przyjętym programem, jeśli coś szło nie po naszej myśli staraliśmy się to zawsze naprawić i z każdym problemem uporać.

38. Przedstawcie w punktach 3 najważniejsze argumenty za tym, by to właśnie Wam przyznać tytuł Super Rady 2003.

- 1. Skuteczność.**
- 2. Wykorzystanie sprzyjających warunków dla rozwoju MRMS.**
- 3. Sumienność.**

39. Czy dokładnie przeczytaliście materiały pomocnicze dołączone do zgłoszenia do konkursu? Czy pomogły one w Waszej pracy w ramach Konkursu?

Tak, zapoznaliśmy się z nimi. Właściwie, to wszystkie informacje w nich zawarte, były dla nas oczywiste.

40. Co Wam się w Konkursie podobało, a co nie? Jakie zmiany w jego formule proponujecie na następną edycję?

Spotkania, spotkania, spotkania... Brakowało nam przede wszystkim spotkań z uczestnikami konkursu. Należy się spotykać, by konkurs nie ograniczał się jedynie do pisania raportów i dbania o interes własnej MRM. Wszyscy z nas to ludzie młodzi, mamy sobie na pewno wiele do powiedzenia, chcemy się wymienić mnóstwem informacji, dlatego jesteśmy zmuszeni tylko do rywalizowania ze sobą?

Sama rywalizacja nic nie daje, trzeba również nauczyć się znajdować w rywalizacji przyjaciół oraz nauczyć się pomagać osobom z którymi się rywalizuje. Jakże często zapominamy o drugiej osobie, dbając tylko o własny interes, ale chyba w młodzieżowym życiu nie tylko o to chodzi!!

41. Opiszcie krótko (10 – 15 zdań) swoje wrażenia z udziału w Konkursie. Uwaga! Ta relacja może być wykorzystana przez Centrum np. na stronie internetowej dlatego postarajcie się napisać ją zrozumiale dla osób, które nie słyszały wiele o Konkursie.

Konkurs o przyznanie tytułu „Super Rady 2003” był, zgodnie z moimi przewidywaniami bardzo wymagający. Okresowe pisanie raportów jest rzeczą bardzo czasochłonną, gdzie zważywszy na fakt, że oprócz rady i konkursu, uczęszczam do szkoły oraz realizuję swoje prywatne cele i marzenia, muszę stwierdzić, iż jednak mimo wszystko dużo mnie nauczył. Między innymi pisanie dobrych sprawozdań.

Pamiętam do tej pory, gdy po raz pierwszy nie zrealizowaliśmy jakiegoś przedsięwzięcia, wpisane w konkurs. Była to nie tyle porażka, co ubolewanie nad tym, że cała dotychczasowa praca i zaangażowanie (napisanie wniosku o przystąpienie do konkursu też nie należało do najkrótszych czynności) pójście na marne. Jakkolwiek, ryzyko jest wpisane w każdą czynność, której się człowiek w swoim życiu podejmuje, a ten konkurs nie był odstępstwem od reguły.

Nie podobają mi się pytania zawarte w formularzach – są tendencyjne. Nie wymagają od piszącego żadnej znajomości realiów i właściwie każdy z powodzeniem może na nie odpowiedzieć. Za mało jest spraw spornych. Dlaczego nie poruszacie na przykład problemu MRM i partii politycznych albo innych organizacji, które chciałyby mieć jakiś wpływ na MRM? Warto się dowiedzieć, jak MRM radzi sobie w każdej sytuacji, czy ulega wpływom innych, czy może zachowuje swoją idealistyczną apolityczną pozycję?

Idea konkursu świetna, wykonanie bardzo dobre, tak trzymać!!

42. Inne informacje dotyczące Waszych działań, którymi chcecie podzielić się z Organizatorami

43. Inne informacje dotyczące samego Konkursu, które chcecie przekazać Organizatorom

Wszystko świetnie przygotowaliście, naprawdę gratuluję, tylko dlaczego o konkursie nigdzie nikt nic nie pisze? Szkoda, jakaś chociaż mała wzmianka, że właśnie się zakończył mogłaby się gdzieś ukazać...

Data, podpis Przewodniczącego Młodzieżowej Rady.

Oświadczam, że podane dane są zgodne z rzeczywistością.

Data, podpis:

Data, podpis opiekuna Młodzieżowej Rady.

Oświadczam, że podane dane są zgodne z rzeczywistością.

Data, podpis: